

Sygn. akt. IV Ka 57/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2013r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dorota Kropiewnicka

Sędziowie SSO Grzegorz Szepelak

SSR del. do SO Katarzyna Szafrńska (spr.)

Protokolant Artur Łukiańczyk

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2013r.

sprawy **R. P.**

oskarżonego o przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Oleśnicy

z dnia 9 listopada 2012 roku sygn. akt II K 935/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. Akt IV Ka 57/13

UZASADNIENIE

R. P. został oskarżony o to że:

II w dniu 10 czerwca 2012 r. w T. w sklepie spożywczo – przemysłowym przy ul. (...) dokonał rozboju na pracownicy sklepu (...) w ten sposób, że grożąc natychmiastowym użyciem skierowanym w jej osobę przedmiotem przypominającym bron palną, doprowadził ją do stanu bezbronności, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 70 zł, czym działał na szkodę E. Ż., tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy w Oleśnicy w II Wydziale Karnym, sygn. akt II K 935/12:

I uznał oskarżonego R. P. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 1 k.k.;

II uznał oskarżonego R. P. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, stanowiącego przestępstwo z art. 280 § 1 k.k., z tym, że ustalił, iż czynów opisanych w pkt I i II części dyspozytywnej wyroku oskarżony dopuścił się działając w warunkach ciągu przestępstw, tj. art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

III na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek dowodów rzeczowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr 2/24/12 pod poz. 2 – k.67 a.s.;

IV na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił oskarżonemu R. P. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr 2/24/12 pod. poz. 1 i 3 – k.67 a.s.

V na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 10.06.2012 r. do dnia 24 września 2012 r., przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

VI na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok Sądu I instancji zaskarżył w całości obrońca oskarżonego, zarzucając rozstrzygnięciu:

I obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 283 k.k. poprzez jego niezastosowanie w zw. z art. 280 k.k., tj. zaniechanie przyjęcia wypadku mniejszej wagi, w sytuacji, w której prawidłowo ustalony stan faktyczny w pełni uzasadniał taką subsumcję zachowania oskarżonego, co z kolei mogłoby mieć istotny wpływ na wymiar kary;

Z ostrożności procesowej na wypadek nieuwzględnienia zasadności w/w zarzutu, jako zarzut ewentualny obrońca zarzucił:

II obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. przez ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, z naruszeniem dyspozycji art. 7 k.p.k. i przyjęcie przez Sąd I instancji, że oskarżony osiągnął swój cel i doprowadził pokrzywdzone do stanu bezbronności, gdyż te sparaliżowane strachem – oddały mu natychmiast posiadane przez siebie pieniądze, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż pokrzywdzone posiadając po kilka tysięcy złotych w sklepie oddały oskarżonemu jedynie kwoty 400 zł i 70 zł, a nadto jedna z pokrzywdzonych, jak zeznała nie wiedziała, czy oskarżony ma zabawkę, czy pistolet (k. 72) i zmierzała do przedłużenia pobytu sprawcy, żeby mu się przyjrzeć oraz pytała po co mu te pieniądze, co wprowadza wątpliwość w zakresie przyjęcia stanu bezbronności.

III rażąco niewspółmierność kary, orzeczonej wobec oskarżonego R. P..

Podnosząc tak sformułowane zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I przez przyjęcie, że czyn oskarżonego stanowił wypadek mniejszej wagi z art. 283 kk w zw. z art. 280 § 1 kk, zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II przez przyjęcie, że czyn ten również stanowi wypadek mniejszej wagi z art. 283 kk w zw. z art. 280 § 1 kk i za to na podstawie art. 283 kk w zw. z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzenie mu kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku przez wymierzenie w miejsce orzeczonej kary bezwzględnej 2 lat pozbawienia wolności, kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez obrońcę oskarżonego i zawarte w niej wnioski nie zasługują na uwzględnienie jako oczywiście bezzasadne zarówno w zakresie zmierzającym do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że czyny oskarżonego stanowią wypadek mniejszej wagi, jak i w kierunku zmierzającym do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenia oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Na wstępie podnieść należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie rozpoznawcze w pełni poprawnie, wykorzystując w toku rozprawy możliwość dowodowej weryfikacji tez aktu oskarżenia i twierdzeń obrony, w granicach niezbędnych dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia kwestii sprawstwa, winy i prawnej odpowiedzialności oskarżonego. Sąd I instancji uznając, że wina i sprawstwo R. P. nie budzą wątpliwości, rozważył w sposób wnikliwy oraz

wszeczhronny wszystkie okoliczności przedmiotowej sprawy, mające wpływ na wskazane rozstrzygnięcie. Zarówno oskarżony, jak i świadkowie przesłuchani zostali przez Sąd I instancji dokładnie, z dbałością o ujawnienie wszelkich istotnych w sprawie okoliczności. W pisemnym uzasadnieniu Sąd orzekający poddał analizie zebrane dowody i w sposób przekonujący oraz zgodny ze wskazaniami wiedzy, logiki i życiowego doświadczenia przedstawił, na jakich przesłankach faktycznych i prawnych oparł swoje przekonanie o wiarygodności dowodów, które włączył do faktycznej podstawy wyroku, w tym dowodów osobowych w postaci zeznań świadków K. S., M. S., K. K., M. W., P. P., K. F., a także częściowo wyjaśnień oskarżonego (art. 424 kpk). Sąd I instancji przedstawił także powody, dla których uznał za niewiarygodne w pozostałym zakresie wyjaśnienia oskarżonego. Wnioski ocenne Sądu wyprowadzone zostały z całokształtu okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego (art. 410 kpk), zgodnie z dyrektywami prawdy (art. 2 § 2 kpk) i bezstronności (art. 4 kpk), a tym samym nie wykraczają one poza granice ocen zakreślonych dyspozycją art. 7 § 1 kpk i pozostają pod jego ochroną.

Powyższej oceny Sądu Okręgowego stwierdzającej nienaganność procedury dowodowej w toku, której Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia kończącego postępowanie pierwszoinstancyjne, nie zmieniają zarzuty i wywody zawarte w skardze apelacyjnej. Wniesiona apelacja nie zdołała przeciwstawić prawidłowym motywom zaskarżonego wyroku merytorycznie uzasadnionej argumentacji. Skarżący w istocie rzeczy nie przedstawia jakichkolwiek nowych okoliczności i dowodów, które mogłyby uzasadniać zmianę wyroku w kierunku przez niego wskazanym. A zarzut dowolnej oceny dowodów i błędu w ustaleniach faktycznych, polegający na sprzecznym, zdaniem skarżącego, z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżony doprowadził pokrzywdzone do stanu bezbronności, a nadto, na zaniechaniu przyjęcia wypadku mniejszej wagi, w sytuacji, gdy prawidłowo ustalony stan faktyczny w pełni uzasadniał taką subsumcję, sprowadza się jedynie do zwykłej polemiki z ustaleniami Sądu Rejonowego i odmiennej od sądowej oceny tego materiału dowodowego. Apelacja ogranicza się w zasadzie do sugerowania wątpliwości dowodowych i lansuje wersję przyjętą przez oskarżonego w ramach linii obrony. Zarzuty przedstawione w skardze apelacyjnej, wtedy tylko mogłyby skutkować zmianą bądź uchYLENIA zaskarżonego wyroku, jeśli by skarżący, podejmując merytoryczną analizę argumentacji i przebiegu rozumowania Sądu meriti – przedstawionych w wywodach pisemnego uzasadnienia wyroku – wykazał w sposób przekonujący, że Sąd ten wykroczył poza granice ocen swobodnych, a ustalenia faktyczne włączone do podstawy wyroku są konsekwencją wniosku dowolnego, ignorującego dyrektywy art. 7 kpk. Tymczasem obrońca oskarżonego w uzasadnieniu skargi apelacyjnej wprawdzie podejmuje analizę dowodów i krytycznie odnosi się do poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, ale czyniąc tak, ogranicza się w istocie rzeczy do przedstawienia subiektywnie i wyraźnie selektywnie wybranych okoliczności, powtarzając te same tezy i twierdzenia, jakie były już przedstawiane podczas postępowania pierwszoinstancyjnego, i które zostały uwzględnione w ocenach i wywodach Sądu Rejonowego. Obrońca oskarżonego ani nie przedstawia nowych okoliczności, ani też nie przedstawia nowych, czy dodatkowych argumentów, o takim znaczeniu bądź zawartości treściowej by mogły one podważyć trafność ocen i ustaleń Sądu I instancji.

I tak zdaniem Sądu Okręgowego, odnosząc się do pierwszego z zarzutów apelacji stwierdzić należy, że zachowanie oskarżonego podczas obu zarzuconych mu czynów nie może być zakwalifikowane jako wypadek mniejszej wagi. Wypadek mniejszej wagi zachodzi wówczas, gdy okoliczności popełnienia czynu zabronionego wskazują, że z jednej strony sam czyn charakteryzuje się niewielkim stopniem społecznej szkodliwości, a z drugiej zaś jego sprawca nie jest na tyle niebezpieczny dla społeczeństwa, aby stosować w stosunku do niego zwykłą karę przewidzianą za zrealizowane przez niego przestępstwo. Dla oceny, co jest przypadkiem mniejszej wagi, istotne są te same okoliczności, które uwzględnia się przy wymiarze kary, a więc oprócz wartości przedmiotu czynności wykonawczej, również pobudki, motywy działania sprawcy, charakter sprawcy, dotychczasowe życie, zachowanie po popełnieniu przestępstwa. O wypadku mniejszej wagi decydują, więc przedmiotowe i podmiotowe znamiona czynu, ze szczególnym uwzględnieniem tych elementów, które są charakterystyczne dla danego rodzaju przestępstwa. Wśród znamion strony przedmiotowej istotne znaczenie mają w szczególności: rodzaj dobra, w które godzi przestępstwo, zachowanie się i sposób działania sprawcy, użyte środki, charakter i rozmiar szkody wyrządzonej lub grożącej dobru chronionemu prawem, czas, miejsce oraz inne okoliczności popełnienia czynu oraz odczucie szkody przez pokrzywdzonego. Wśród elementów strony podmiotowej istotne są: stopień zawinienia oraz motywację i cel działania sprawcy. O tym,

czy zachodzi wypadek mniejszej wagi decyduje bilans wynikający z oceny wszystkich znamion przedmiotowych i podmiotowych danego czynu, pozwalający ocenić, iż konkretny czyn cechuje się niewysoką społeczną szkodliwością. To stopień społecznej szkodliwości jest, zatem podstawowym kryterium oceny, czy dany czyn można zakwalifikować jako wypadek mniejszej wagi. A zatem wypadek mniejszej wagi to uprzywilejowana postać czynu o znamionach typu podstawowego, w której znamiona cechują się niewysoką szkodliwością społeczną.

Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji w sposób szczegółowy i drobiazgowy ocenił wszystkie wskazane powyżej znamiona podmiotowe i przedmiotowe czynu i zasadnie uznał, że stopień społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów jest wysoki. Przypomnieć choćby należy, że oskarżony działał z chęci szybkiego zdobycia dóbr majątkowych, kierował się, więc niskimi pobudkami. Zachęcony powodzeniem pierwszego czynu i łatwością zdobycia środków na alkohol, w krótkim odstępie czasowym dopuścił się kolejnego czynu. W obu przypadkach oskarżony czekał, aż pokrzywdzone zostaną w sklepie same, następnie wykorzystywał ich bezbronność. Oskarżony używał przy tym przedmiotu przypominającego broń palną, a fakt, że pokrzywdzone na widok tego przedmiotu wydawały napastnikowi na jego żądanie pieniądze z kasy, wskazuje na to, że w chwili czynu ich obawa, że sprawca użyje tego narzędzia i, że jest ono niebezpieczne, była wystarczająco silna. W chwili rozboju pokrzywdzonej K. S. trzęsły się jej ręce, otworzyła kasę i wydała pieniądze na żądanie napastnika, a gdy ten wyszedł zamknęła drzwi i schowała się w łazience w obawie przed tym, że napastnik wróci. Pokrzywdzona P. P. może wykazała się większą odwagą i opanowaniem, niewątpliwie jednak na widok przedmiotu przypominającego broń palną (rewolwer), wydała napastnikowi pieniądze. Jak zeznała była zdenerwowana i wystraszona całą sytuacją. Nie wie wprawdzie, czy to była broń prawdziwa, czy zabawka, jednak jak zeznała, wystraszyła się jej. W obu przypadkach zachowanie oskarżonego doprowadziło pokrzywdzone do stanu bezbronności i wiązało się z negatywnymi dla nich przeżyciami. Niewątpliwie również w odczuciu społecznych zachowanie oskarżonego ma szczególnie negatywny oddźwięk. T. to niewielka miejscowość i rozbój z użyciem broni, z pewnością zachwiał poczuciem bezpieczeństwa wszystkich mieszkańców.

Reasumując stwierdzić należy, że bilans wynikający z oceny powyższych znamion uniemożliwia przyjęcie, że stopień społecznej szkodliwości czynu i wina sprawcy były niższe niż w przypadku typu podstawowego. Powyższe prowadzi do wniosku, że przestępstwa przypisane oskarżonemu charakteryzują się wysokim stopniem społecznej szkodliwości i ich sprawca jest na tyle niebezpieczny dla społeczeństwa, że stosować należy w stosunku do niego karę izolacyjną.

Badając z kolei zasadność podniesionego w apelacji zarzutu, iż kara wymierzona oskarżonemu w wyroku jest rażąco niewspółmierna stwierdzić należy, iż o rażącej niewspółmierności kary (jako podstawy apelacji z art. 438 pkt 4 kpk) można mówić jedynie wtedy, gdy na podstawie ujawnionych w toku procesu okoliczności, które winny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można by przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw sądowego wymiaru kary (art. 53 kk). Nie chodzi tu przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach, co do wymiaru kary, ale o różnicę tak zasadniczej natury, iż kara dotychczasowa (w I instancji) byłaby „rażąco” niewspółmierna w stopniu nie dającym się zaakceptować. Ma to miejsce w sytuacji, gdy kara mieszcząca się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (wyrok SN z 11.04.1985 r. V KRN 178/85).

Powyższe okoliczności nie zachodzą w przedmiotowej sprawie. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje stanowisko Sądu I instancji, co do stopnia winy oskarżonego, stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów i wymierzonej mu kary. Zdaniem Sądu Odwoławczego nie znajduje potwierdzenia zarzut niewłaściwej oceny stopnia społecznej szkodliwości, która była w ocenie Sądu I instancji znaczna. Sąd Rejonowy, wymierzając karę 2 lat pozbawienia wolności, wziął pod uwagę zarówno okoliczności obciążające oskarżonego, jaki i okoliczności łagodzące i w sposób właściwy uwzględnił okoliczności przedmiotowo – podmiotowe wartościujące ocenę społecznej szkodliwości czynów (o czym była mowa w poprzednim akapicie). W tej sytuacji słusznie Sąd orzekający uznał, iż wymierzona kara będzie karą sprawiedliwą i adekwatną do stopnia zawinienia oskarżonego.

Sąd Rejonowy uwzględniając wszystkie okoliczności sprawy mające wpływ na wymiar kary, wymierzył przy tym oskarżonemu karę w dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Zdaniem Sądu Odwoławczego, taka kara jest

współmierna do stopnia winy oskarżonego oraz bierze pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do oskarżonego, a jej dolegliwość z całą pewnością nie przekracza stopnia winy oskarżonego. Mając więc na względzie, iż formalna dyrektywa wymiaru kary w granicach ustawowego zagrożenia jest w tym wypadku spełniona, nie ma żadnych podstaw do uwzględnienia twierdzeń apelacji jako zasadnych oraz podstaw, aby przyjąć, że wyrok jest zbyt surowy.

Sąd Okręgowy popiera także stanowisko Sądu Rejonowego, w którym stwierdza on, że stopień zdemoralizowania oskarżonego przejawiający się w jego lekceważącym stosunku do porządku prawnego, w tym uprzedniej karalności, brakiem szczerzej skruchy, przekonuje, że w stosunku do oskarżonego konieczne będzie długotrwałe wychowawcze oddziaływanie w toku wykonywania kary pozbawienia wolności. Także względem na oddziaływanie społeczne kary, wymierzonej za czyny o znacznym stopniu społecznej szkodliwości, przemawia za wymierzeniem kary pozbawienia wolności w jej bezwzględny wymiarze. Za Sądem Rejonowym przyjąć należy, że wykonanie jedynie kary izolacyjnej wzbudzi w oskarżonym wolę współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanym postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymywania się od popełniania kolejnych przestępstw. Zgodzić się również należy ze stwierdzeniem, że oskarżony zdawał sobie sprawę ze skutków swojego postępowania i konsekwencji, jakie niosły za sobą jego decyzje i co za tym idzie musi teraz ponieść tego konsekwencje. Zdaniem Sądu Okręgowego ze względu na okoliczności, w jakich doszło do popełnienia przez oskarżonego kolejnych czynów oraz ze względu na dotychczasową jego karalność, wobec R. P. nie zaistniała pozytywna prognoza resocjalizacyjna na przyszłość. Rację ma Sąd I instancji wskazując, że dotychczas orzeczona wobec oskarżonego kara wolnościowa nie spełniła swojego zadania, a zatem tylko kara bezwzględna powstrzyma oskarżonego w przyszłości od popełniania przestępstw wyrobi w nim przekonanie o nieopłacalności dotychczasowego trybu życia. Zasadniczą przesłanką decydującą o tym, że czy kara w danej wysokości ma być orzeczona w postaci bezwzględnej, czy też z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jest ocena, w jakiej postaci kara ta osiągnie cele wobec sprawcy przestępstwa, a więc rozstrzygnięcie o zawieszeniu musi znajdować uzasadnienie przede wszystkim w pozytywnej lub negatywnej prognozie kryminologicznej. Tak więc merytorycznie najistotniejszym warunkiem jej orzekania jest dodatnia prognoza oparta na właściwościach i warunkach osobistych sprawcy /tak też SN w wyroku z dnia 10 maja 1995 r. II KRN 28/95/.

Analizując dotychczasowy sposób życia oskarżonego i jego konflikt z prawem Sąd orzekający słusznie uznał, że nie ma przesłanek do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Odnosząc się do zarzutu apelacji, w którym jej autor wykazuje, że oskarżony nie wywołał u pokrzywdzonych stanu bezbronności, to stwierdzić należy, że stanowisko to jest całkowicie mylne. Analiza materiału dowodowego wprost wskazuje na to, że pokrzywdzone zostały doprowadzone do stanu bezbronności (patrz strona 6 niniejszego uzasadnienia). Na marginesie już tylko wskazać należy, że zachowanie się sprawcy czynu określonego w art. 280 § 1 kk polega na zaborze rzeczy w celu przywłaszczenia przy użyciu taksatywnie wymienionych w tym przepisie szczególnych sposobów zachowania skierowanych na osobę, służących do zawładnięcia rzeczą i polegających na użyciu przemocy wobec osoby **lub** użyciu groźby natychmiastowego użycia przemocy **albo** doprowadzeniu człowieka do stanu nieprzytomności **lub** bezbronności. A więc do dokonania rabunku wystarczy użycie jednego z tych środków.

Kierując się powyższymi względami Sąd Okręgowy utrzymał wyrok w mocy, a uwzględniając trudną sytuację finansową oskarżonego Sąd na podstawie art. 624 § 1 kk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym nie wymierzył mu opłaty.